

Ej ziom, lubię te braggi, wiesz?
Braggi, co zabijają cię jak dragi, wiesz?
Cały ten styl, cały ten rap, yoo

W sobie coś z typa mam co, typ ma nowe evo
Prosta logika, mam to nowe tytanowe ego
A ty masz ziomek niemoc, no nie no nie wiesz nic
Dwa, cztery siedem, trzyy-yy-yy-yyy
Sześć, pięć, znowu jest ta chwila i nie prześpię jej
Cztery, trzy, dwa, jeden i zaczyna być tu nieźle, hej
Żyjemy w czasach gdzie płyniemy na online'e
I jest fajnie, i jest fajniej i jest w ogóle najlepiej
Staram się lukać na brightside tego lajfa
Elegancja, wchodzę na majka i cała knajpa daje mi lajka bo
Sala chce słuchać tego marnego grajka, poprawiam kajdan
To moja fajka, a ty rób po same jajka joł:

To jest twoje pięć minut, minut, minut...
To jest twoje pięć minut, minut, minut...
Trzysta sekund skurwysynu - blaaaaau

Mówią: ślimak ślimak ślimak pokaż rogi tej
Znów miałem błogi sen, że mój był kawałek podłogi ten
Powoli mknę, otoczony pożogi tłem, za mną kawał drogi, głowy tnę
Znów mi się przypierdolić chcę, do woli, whisky i coli, jak kto woli chleję
Prawie jak łowca troli, ten sam gram złowrogi tren
Stanąc na nogi chcesz, prawda wyzwoli cię
Jestem ziejącym smokiem, jestem lejącym dyskiem
Flow rozpierdala system, błyszczę nad Czalabińskim,
Znów przeprowadzam czystkę, Mr. Daj mi ster, rymów minister
Straszę tym wilczym pyskiem i
Mam swoje pięć minut, jak Kajman swoje gram, to moje pięć minut
(To jest twoje 5 minut)
Mówią Gural się skończył, mówią Tede się sprzedał
Rap nigdy się nie kończy - rap wstępuje do nieba, do nieba...
Czasem wyjaśnić trzeba, czasem trzeba przyjebać - trzeba przyjebać

Roz-jebuję, roz-pierdalam, wprost mówię
Tu jest tak i tak i nie chce nic udawać
Interesuje w sumie mnie ta cała rap gra
I kto tu kogo sunie to tu u mnie nie zagadka
Jestem o etap dalej, jestem piętro nad nim
Giętą ci podaję na miękko i możesz pęto ssać
Ja wiem to, keepuję piętą, zdejmujesz ze mnie piętno
Ty to czujesz i jest ci cienko i to właśnie tu jest piękno
Jest rozpierdol, dwa środkowe palce dla miernot
Powiedz koleżance, przekaz przekaz osiedlom
Czekać na szansę trzeba, rozjebać grę tą
Wenflon, tempo pompuje tętno

To jest twoje pięć minut, minut, minut...
To jest twoje pięć minut, minut, minut...
Trzysta sekund skurwysynu - blaaaaau